Biblioteka Ossolineum

SOLIDARNOŚĆ ELWRO
Nr 13(174) Pismo NSZZ " Solidarność " Wrocław, 11.10.1987 r.

ZWIĄZEK JEST, STATUT MA - NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ (Lech Wałęsa)

SZANUJMY WŁASNĄ SKÓRĘ !

Na marginesie szumu wokół II etapu reformy gospodarczej przypomnę, że już na tych łamach pisano o pilnej potrzebie stworzenia dla zmian w gospodarce silnej bazy społecznej, silnego społecznego poparcia i nie mogę się zgodzić z tym co uchwalono na ostatnim plenum, bo oto kolejny raz pada hasło, aby to członkowie partii budowali zaufanie w społeczeństwie dla zamierzeń w ramach drugiego etapu reformy. Partia skutecznie od 40 lat zarzyna polską gospodarkę i to ona przede wszystkim przyczynia się do tego, że miast do przodu cofamy się do poziomu krajów rozwijających się. Proponowane referendum też jest jedynie wybiegiem bo niby kto i w jaki sposób zmusi partyjnych bonzów do obrony społecznych interesów. Każda radykalna zmiana musi uwzględniać to, że istnieje faktycznie opozycja i musi ona mieć możliwość przedstawienia własnego stanowiska w sprawie zachodzących zmian. Sukcesy gospodarcze zachodu wynikają bezpośrednio z tego, że każde niepowodzenie może spowodować utratę władzy, a jak to wygląda u nas najlepiej przedstawił w TV red. Andrzej Bober na spotkaniu z tow. Gorywodą. Nam nie grozi to, aby PZPR nagle straciła władzę, dlatego głos opozycji może być tylko i wyłącznie twórczy, wszak będzie prezentował spojrzenie z innego punktu widzenia. Brak trwałych zmian politycznych będzie prowadził do tego co już niejednokrotnie miało miejsce za wschodnią granicą dużo można było mówić i pisać, a kiedy nie było to już potrzebne, brano towarzystwo za mordę. Obecnie mamy właśnie taką sytuację, można dużo pisać, a nawet publicznie napluć na komunizm, ale nic poza tym, dlatego nie dajmy znów łatwo się nabrać kolejny raz, zapowiadane referendum niczego w systemie politycznym nie zmienia, choć propozycja demokratyzacji życia społecznego w czasie zbliżających się wyborów do rad narodowych jest kusząca bo oto :

- ma być dwóch kandydatów do jednego mandatu
- kandydaci na kartach głosowania mają być umieszczeni w porządku alfabetycznym
- karta głosowania oddana bez skreśleń, ma być uznana za nieważną.

Zmiany te od dawna postulowała "Solidarność" stąd widać jasno nic nowego.

XXXX

CZY ELWRO TRUJE !

Pytanie nie jest retoryczne, zakład od dłuższego czasu ma poważne problemy z zapewnieniem odpowiedniej ilości płytek drukowanych wielowarstwowych potrzebnych przy produkcji wszelkiego sprzętu elektronicznego. Dla poprawy zaopatrzenia w owe płytki wybudowano nowe linie do ich trawienia w zakładzie w Bierutowie, jednak uruchomienie tej inwestycji staje pod znakiem zapytania, bo oto okazało się, że skażenie środowiska związane ze ściekami powstałymi przy produkcji przekracza dopuszczalne normy. Już dzisiaj wiadomo, że i obecna oczyszczalnia nie zapewnia tego do czego została wybudowana. Część ścieków przedostaje się do wód gruntowych a stamtąd jest już niedaleko do ujęć wody pitnej dla miasta i tym oto sposobem woda jest zaprawiana do smaku i dla zdrowia ściekami z elwrowskiej filii w Bierutowie. I tak czym Huta Siechnice dla Wrocławia, tym Elwro dla Bierutowa. Wokół tej sprawy panuje zmowa milczenia, mało kto ponoć o tym wie, ale u samych zainteresowanych czyli mieszkańców Bierutowa jest to tajemnica poliszynela. Jeżeli od dawna mamy trudności z zapewnieniem odpowiedniej ilości płytek to przedsięwzięcia podjęte dla ich przezwyciężenia są raczej wątpliwe. Ceną nie może być ludzkie zdrowie, choć w komuniźmie to wcale nie jest argument. Mamy gazetę ocenzurowaną i radiowęzeł zakładowy - może by tak na ich łamach dyrekcja dała odpowiedź załodze, co jest czym ? I w jakim jesteśmy miejscu ? Co na to mieszkańcy Bierutowa ?

L.B.

KRÓTKO

xxx Dokąd idziesz polska elektroniko, argumentów za inwestowaniem w ten przemysł jest ogrom, bo elektronika już stanowi o pozycji danego kraju w świecie, nie stawianie na nią powoduje ciągłe oddalanie się od świata. U nas dyrektor Musielak ma za złe szefowi samorządu p. Piszelowi, że broni jak umie i na ile mu starcua sił przed przystąpieniem ZE "Elwro" do wątpliwej jakości spółki "Elpol". Wszystkim jest już powszechnie znane, że centrum wobec zmian jakie muszą nastąpić stara się obronić tworząc coś nowego i niewiadomego. Do czego prowadziła taka polityka nikogo już dzisiaj nie trzeba przekonywać i życie jak mało gdzie i kiedy pokazało, że jeżeli nie chce się brać swego losu w swoje ręce, to od tego losu dostanie się wcześniej czy później w skórę. Z gazety zakładowej mogliśmy się dowiedzieć jakie warunki są stworzone samorządowi, blokuje się dostęp do informacji każdym sposobem byleby był skuteczny. Proponuję wobec tego stworzyć własną sieć informacji o tym co źle przede wszystkim dzieje się w naszym zakładzie. Sytuacja staje się dramatyczna i dalsze stanie obok będzie jedynie przyglądanie się gromom, które lecą w naszym kierunku.

xxx Komu potrzebne są takie zarządzenia ? Ukazały się ostatnio dwa, jedno dotyczyło zakazu palenia na terenie całego Przedsiębiorstwa, drugie zwiększenia dyscypliny pracy. Oba mają charakter absurdalny, bo o ile to dotyczące palenia jest pozytywne, ale powszechnie nieprzestrzegane począwszy pd dyrekcji, przez załogę na samorządzie kończąc. Co do drugiego to aby poprawiła się dyscyplina pracy, praca musi być dobrze opłacona no i musi w końcu być, a tak niestety niemjest. O ilości postojów publicznie się nie mówi, ich koszty ponosi przede wszystkim cała załoga.

xxx Prezes Głównego Urzędu Kontroli i Publikacji i Widowisk Stanisław Krasicki ujawnił w wywiadzie dla "Rzeczypospolitej", że w 1986 roku cenzura ingerowała w 180 czasopismach. Więcej niż 10 razy ingerowała w 18 czasopismach, z czego 14 - to pisma wydawców kościelnych. Prowadząca wywiad dziennikarka zadeklarowała "...sama siebie potrafię najdoskonalej ocenzurować", a Prezes odpowiedział: "...no i bardzo dobrze ...".

Kruk

- -

LEKCJA PRAWDY

Na wstępie swojego wykładu J. Kaleta powiedział, że duża część jego propozycji i innych ekonomistów zgłaszanych od wielu lat została uwzględniona przez władze w tezach II etapu reformy. Zaznaczył, że wiele wniosków nie zostało jednak uwzględnionych, a można było pójść śmielej i znacznie dalej. Profesor podkreślił, że nowatorskie tezy II etapu zostały totalnie skrytykowane przez OPZZ i inne ugrupowania polityczne. Szczególnej krytyce przez związki zostały poddane te materiały i partie tez, które dotyczą : kapitału, rynku kapitałowego, akcji, udziałów, kupna udziału pracowników, firm kapitalistycznych, udziału w tych firmach spółek. Te tezy budzą zastrzeżenia ze względów pryncypialnych. Przecienicy takich rozwiązań twierdzą, że w ogóle kapitał nie może być źródłem tworzenia wartości. Ich zdaniem źródłem tworzenia wartości powinna być praca, bo tak powiedział sto lat temu Marks - stwierdził profesor. Mówcy odniósł się do tej sprawy stwierdzając, że bez przywrócenia pieniądza i rynku kapitałowego, bez emitowania papierów wartościowych, bez udziałów i akcji, bez udziału firm zachodnich, spółek, firm z udziałem kapitału zagranicznego nie mamy żadnych, ale to żadnych szans na wyprowadzenie kraju z głębokiego kryzysu. Jest to bardzo ważna sprawa. Profesor uzasadnił dlaczego, ponieważ Polska nie ma dolarów na kupno nowoczesnych technologii licencji, maszyn i urządzeń. (cd w nast. num. przedruk za "U nas")

WPŁATY W SIERPNIU : Wkręt 4400, Meta 4000,Rota 2500,Nadzieja 700,Tama 2600,Prostak 400,Marek 1400,Igła 1550,Wspornik I 2200+1500,Wspornik II 2100+1400+3000+5000,Osamotnione 2400,Matka 4700, Astra 1400,Damy 3000,Bezimienne 1200,XXXX 600,Gerbera 550,Biurko 700, Sarna 1000,Misie 1000,Niepokorni 3700,Jerzy 400,Jagoda 1200,TWA 600,Solidarni 3000,Klon 3550,Wilno 1500,Bartek 1000,Kora 1100.

WYDATKI W SIERPNIU: 30800. SPROSTOWANIE: w wykazie wpłat w VI winno być: Wspornik I 1500.Przeprasz.

Numer zamkn. 8.10.1987 roku.